

# Urlop - jeszcze na starych zasadach

Data publikacji: 14.03.2011 7:30

□

**Skrętnie oszczędzaliśmy swój urlop z 2010 roku, a teraz szef informuje nas, że musimy te dni wykorzystać w pierwszym kwartale 2011 roku. Za oknem szaro, zimno i nieprzyjemnie, kto chciałby wtedy „urlopować”? Czy istnieją sposoby na to, by zaległy urlop móc wykorzystać później niż do 31 marca?**

Na szczęście szykują się zmiany. Ministerstwo Gospodarki zaproponowało wydłużenie terminu na wykorzystanie zaległych urlopów z poprzedniego roku do 31 lipca roku następnego. Koniec więc z przymusowym wypoczynkiem. W tym roku Kowalski po raz ostatni będzie musiał wykorzystać wolne dni do końca marca.

Ministerstwo zakłada, że na zmianach oprócz pracodawców skorzystają także pracownicy. W jaki sposób? - przede wszystkim Kowalski będzie miał więcej czasu na wykorzystanie zaległych dni wolnych, a urlopową „labę” będzie mógł wykorzystać w najbardziej pożądanym czasie, czyli w okresie letnim. Pracodawcy będą mieć aż 7 miesięcy na udzielenie zaległego urlopu wypoczynkowego.

**- *Uważam, że to dobra wiadomość*** – podkreśla Iwona Jaworska z Cieszyna – ***z zaległego urlopu będę mogła skorzystać w okresie wiosny i lata, czyli wtedy kiedy pogoda raczej sprzyja i dzieci mają wolne. Szkoda tylko, że na te zmiany trzeba jeszcze poczekać i w tym roku urlopy udzielane będą na starych zasadach. Zaległy urlop podobnie, jak poprzednie wykorzystam na nadrobienie zaległości domowych, czyli mycie okien, sprzątanie, malowanie, a jak wystarczy czasu, może uda się również chwilę odpocząć.***

**BsK**